

Cena egzemplarza zł **5**  
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

**ILUSTROWANY**

Prenumerata mies. zł **90**  
wysyłka pod opaską zł **95**

# KURIER POLSKI

Rok IV Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00 Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10 do 12. Środa, dnia 21 kwietnia 1948 r. Konta: PKO „Zryw” Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-140 Konto bieżące: Bank Gospodarstwa Społecznego Bydgoszcz, konto Nr 8086. Nr 108

**Najmłodszy mieszkaniec łódzkiego ZOO**



Jak już donosiliśmy, przed kilku dniami w łódzkim ZOO wykłuli się z jaja mały struś australijski (emu). Jest to pierwszy tego rodzaju wypadek, by ze sztucznego wylęgu udało się wychować pisklą. Na zdjęciu Dyr. Ogrodu Zoologicznego p. Leszek Dukwicz z pisklętym w ręku (w lewej dłoni skorupka, którą przed 24 godzinami opuściło małe emu). (Foto Leonien — Łódź)

## Włoski Front Ludowy stwierdza oszustwa wyborcze

**Z całego kraju napływają protesty przeciwko nadużyciom wyborczym, dokonywanym przez partię de Gasperi'ego**

RZYM (PR). W niedzielę we Włoszech głosowanie odbywało się od godz. 7 rano do 7 wieczorem. W poniedziałek wznowiono głosowanie o godz. 7 rano i zakończono o godz. 2 w południe. Główne biuro wyborcze mieści się w gmachu ministerstwa spraw wewnętrznych. W pierwszym komunikacie o przebiegu wyborów, stwierdzono, że wybory odbywały się spokojnie i nigdzie nie doszło do incydentów. Frekwencja jest znaczna. Mimo to radio rzymskie ogłosiło apel do ludności wzywając wszystkich do spełnienia obowiązku głosowania.

### Walki w Palestynie

JEROZOLIMA (obsł. wł.). W nocy z niedzieli na poniedziałek zaatakowały oddziały arabskie osiedle żydowskie w pobliżu Jeruzolimy i zniszczyły je doszczętnie. Według komunikatu Agencji Żydowskiej, ataki arabskie zostały z ciężkimi dla Arabów stratami odparte.

### Nowi milionerzy

WARSZAWA (PR). W dniu wczorajszym odbyło się ciągnięcie głównych wygranych Loterii Państwowej IV klasy. Główne wygrane padły na nr 56.186, który wygrał 2.000.000 zł (Warszawa), nr 52.940 1.000.000 zł (Łódź), nr 76.372 1.000.000 zł (Warszawa), nr 40.869 1.000.000 zł (Warszawa).

Największą frekwencję zanotowano w okręgach przemysłowych północnych Włoch, gdzie w pierwszym dniu do wieczora oddano ponad 70% głosów. W Rzymie frekwencja wyniosła w tym samym czasie około 65%. W Bolonii frekwencja doszła w niektórych obwodach do 90%.

Partia chrześcijańsko-demokratyczna postarała się o przewiezienie starców, chorych i inwalidów do lokali wyborczych specjalnie w tym celu uruchomionymi samochodami. Najwcześniej oddali głos księża i zakonnice, które na opuszczenie murów klasztornych otrzymały specjalną dyspensę. Wielkie niezadowolenie i głośnie protesty wywołały krążące po miastach i wsiach auta pancerne i czołgi, które patrolowały w szczególności dzielnice robotnicze w miastach.

O oszustwie wyborczym donoszą z Udine, gdzie komisja wyborcza

dopuszczała do głosowania kilkuset Włochów z Triestu, nie będących uprawnionymi do głosowania. Stało się to w nieobecności przedstawicieli partii lewicowych.

W 3 miejscowościach okręgu Ancona rozdawali członkowie komisji kartki już wypełnione na korzyść partii chrześcijańsko-demokratycznej. Kierownictwo Frontu Demokratycznego zwróciło się w tych (Ciąg dalszy na str. 2)

### Żydzi schwyłali wybitnego dowódcę arabskiego

JEROZOLIMA (PAP). Organizacja Hagannah opublikowała komunikat, stwierdzający, że przed gmachem sądu wojskowego w Jeruzolimie schwymano wybitnego dowódcę arabskiego — Azuri. W chwili zamachu przed budynkiem znajdowała się kilkusobowa straż, złożona z członków legionu arabskiego.

### Manifestacje na miejscu śmierci gen. Świerczewskiego

RZESZÓW (PAP). Na miejscu śmierci gen. Świerczewskiego w Jabłoncu pod Baligródem odbyła się manifestacja żałobna.

Pod pomnikiem wystawionym ku czci gen. Świerczewskiego przez miejscowe społeczeństwo zgromadził się ponad 5-cio tys. tłum obejmujący przedstawicieli wszystkich powiatów województwa. Przy dźwiękach marsza żałobnego złożono pod pomnikiem setki wieńców.

W Baligródzie odbyło się uroczyste otwarcie szkoły powszechnej im. gen. Świerczewskiego. Tegóż dnia gimnazjum w pobliskim Lesku nazwane zostało im. gen. Świerczewskiego.

## Biurokracja

Nowoczesne państwo demokratyczne jest tworem bardzo skomplikowanym. Ołbrzymia jest liczba zadań związanych z produkcją gospodarczą, podziałem dóbr, oświatą, bezpieczeństwem państwa i obywateli, administracją, skarbowością, komunikacją, opieką społeczną itp. Obok administracji państwowej istnieje administracja samorządowa, są instytucje społeczne, polityczne, zawodowe i inne. I one posiadają swoją administrację, swoje biura i swoich urzędników.

Że w takich warunkach państwo, samorządy oraz instytucje publiczne i społeczne zatrudniać muszą wielu urzędników, jest jasne i zrozumiałe. Zrozumiałe jest również, że to właśnie aparat urzędniczy decyduje w dużym stopniu, czy dana instytucja lub zakład działa sprawnie lub źle. Dlatego najważniejszą sprawą jest właściwy dobór ludzi tak pod kątem fachowości jak i charakteru. Gdy urzędnik nie będzie znał dobrze zagadnień swego działu pracy, urząd działać będzie źle, nawet w najlepiej zorganizowanym państwie. Mało tego! Urzędnik obok fachowości musi posiadać duże walory etyczne, musi być człowiekiem z charakterem, uczciwym, o wysokim wyrobieniu społecznym i poczuciu odpowiedzialności wobec państwa i społeczeństwa. Nie może on być jeno bezduśzną maszyną do „odrabiania kawałków”. Tak urzędnik sieje dokoła siebie niezadowolenie i niechęć obywateli nawet do najlepszego ustroju i najzdrowiej zorganizowanego państwa. W rękach takiego urzędnika bowiem najlepsza nawet ustawa, najlepsze zarządzanie, mądre i przewidujące decyzje czynników naczelnych może być wypaczona.

Zbiurokratyzowanie życia i wszelkich jego objawów jest wielkim niebezpieczeństwem dla państwa demokratycznego. Na nasze nagminne zbiurokratyzowanie życia publicznego zwraca również uwagę katowicka „Gazeta Robotnicza”, pisząc m. in. tak: „Starożytne mity greckie znają postać Midasa, który został ukarany przez bogów w ten sposób, że czegokolwiek dotknął, zmieniało się w złoto. Pachnący aromatyczny owoc przy dotknięciu Midasa stawał się twardym i zimnym kawałkiem złota. Ten mit grecki przypomina się często, gdy się myśli o biurokracji.

„Biurokracja czegokolwiek dotknie się, przemienia w sztywny papier, zabija treść, wygarnia wszelką ideę z każdego zagadnienia, którego się podejmuje. Bezdusznosc, jałowość, formalizm i obojętność są cechami postępowania biurokracji.

„O ile są godni najwyższego szacunku i uznania wszyscy rzetelni budowniczości lepszego jutra, którzy realizują wielkie plany przyszłej Polski Ludowej, układając cegiełki codziennej pracy pod ten przyszły wielki gmach, o tyle urzędnik, którego dotknęła choroba biurokratyzmu, zamiast budowy gmachu społecznego traci swój czas na papierowe wyczyiny, często bardzo hamujące procesy i przebieg życia gospodarczego i społecznego. Co więcej, zamiast „sługi sprawy społecznej”, doradcy i pomocnika każdego obywatela, staje się samowładcą”.

Z biurokratami musimy walczyć energicznie na wszystkich odcinkach. Biurokracja bowiem paraliżuje życie narodowe — nie pozwalając wykrzesać z narodu maksimum energii społecznej.

W parze z tym powinna iść troska o urzędnika dobrego, zdrowego społecznie, uczciwego i pożytecznego dla państwa i społeczeństwa.

## Trzy mowy polityczne we Francji Thorez wzywa do współpracy

**całe społeczeństwo francuskie - Schuman myśli o reorganizacji wojska - De Gaulle chce nowych wyborów**

PARYŻ (obsł. wł.). Ubiegła niedziela upłynęła we Francji pod znakiem wystąpień publicznych 3 czołowych przedstawicieli politycznych.

Premier francuski Schuman ogłosił przez radio, że w ciągu tygodnia przedłoży Zgromadzeniu Narodowemu projekt reorganizacji sił zbrojnych

Francji, podkreślając przy tym dążenia pokojowe Francji, lecz również konieczność przedsięwzięcia kroków gwarantujących bezpieczeństwo kraju. Min. Schuman wypowiedział się jeszcze raz przeciwko centralizacji władzy w Niemczech, a za systemem federalistycznym i szeroką autonomią poszczególnych krajów niemieckich.

W Marsylii przemawiał generał de Gaulle na pierwszym kongresie swej partii, t. zw. Zjednoczenia Narodu Francuskiego, domagając się natychmiastowego rozpisania wyborów powszechnych, twierdząc, że rządy premiera Schumana rozpraszają siły narodu francuskiego w okresie pełnym niebezpieczeństw i trudności.

W Paryżu przemawiał na ołbrzymim wiecu przywódca komunistów francuskich Thorez, krytykując ostro

rządy Schumana i stwierdzając, że partia komunistyczna wyciąga bratnią dłoń do wszystkich katolików, socjalistów i członków b. ruchu oporu i wzywa do wspólnej z komunistami walki w obronie wolności obywatelskiej, pokoju i niezależności od Stanów Zjednoczonych Ameryki.

### Obrady w Londynie

LONDYN (obsł. wł.). W Londynie podjęto dzisiaj znowu obrady przedstawicieli W. Brytanii, USA, Francji i 3 państw Beneluxu w sprawie reorganizacji Niemiec zachodnich. Reorganizacja ta ma nastąpić w sensie większego „usamodzielnienia” Niemiec zach.

## Porozumienie krajów amerykańskich w sprawie kolonii europejskich?

LONDYN (PAP). Opierając się na wypowiedzi delegata argentyńskiego na konferencję panamerykańską Agencja Reutera podaje, że doszło do porozumienia pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a krajami Ameryki Łacińskiej w sprawie projektu uchwały, potępiającej istnienie europejskich kolonii w półkuli zachodniej. Projekt uchwały ma być przedłożony pod dyktando komisji ogólnej 21 krajów amerykańskich.

ma we wtorek wygłosić na konferencji przemówienie, w którym sprzecyżuje stanowisko USA wobec kolonii brytyjskich, francuskich i holenderskich w tej części półkuli.

Korespondent Reutera dodaje, że przygotowana rezolucja nie zawiera żadnych pozytywnych propozycji uregulowania sprawy kolonii, lecz stanowi jedynie wyraz poglądów na te kwestie ze strony krajów amerykańskich.



### W rocznicę śmierci gen. Świerczewskiego

W ubiegłym tygodniu cała Polska wczuła się w rocznicę śmierci bohatera narodowego Polski i Hiszpanii gen. Karola Świerczewskiego. Gen. Karol Świerczewski w swej młodości pracował w fabryce Gerlacha w Warszawie. Dzisiaj fabryka już częściowo odbudowana z ruin nosi imię Gen. Świerczewskiego. Na zdjęciu fragment jednej z sal fabryki im. Gen. Świerczewskiego w Warszawie. Foto — WAF

## Zmarł Wincenty Pstrowski

WARSZAWA (PAP). Znany w całej Polsce rekordzista pracy Wincenty Pstrowski, zmarł w sobotę w godzinach przedwieczornych.

Od kilku tygodni Wincenty Pstrowski znajdował się w klinice prof. Tempki w Krakowie z powodu bliznowatej choroby. Choroba, która trwała w nim zapewne dawno, została ujawniona przy porządkowaniu jamy ustnej i zakładaniu protez zębowych.

Opiekujący się Pstrowskim lekarze, prof. Tempka, docenci Kubiczek, Aleksandrowicz i Japa, to najwybitniejsi znawcy chorób krwi w Polsce, znani również szeroko poza jej granicami. Z polecenia tych lekarzy, zostały zastosowane najbardziej nowoczesne środki lecznicze, sprowadzone z różnych krajów Europy. Ponadto został wezwany do Pstrowskiego z Paryża jeden z najwybitniejszych znawców tej choroby we Francji, dr Jean Bernard. Za jego poradą zastosowano przetoczenie jednorazowe krwi ludzkiej w ilości około 1/4 ciężaru ciała (u Pstrowskiego przeszło 12,5 litra), z równoczesnym upustem nieco mniejszej ilości krwi chorego.

Pstrowski zniósł zabieg bardzo dobrze, samopoczucie jego i stan ogólny poprawiły się.

Niestety do choroby dołączyło się obustronne zapalenie płuc, skomplikowane jeszcze niedomogą serca.

Pogrzeb zmarłego odbędzie się na koszt państwa.

## Dwunasty dzień procesu kata Pomorza Głos mają eksperci

Prof. dr Bilkiewicz zapoznaje Sąd ze zbrodniczą akcją likwidowania zakładów psychiatrycznych. Przewód sądowy ma się ku końcowi

GDANSK (tel. wł.). Proces Forstera przed NTN zbliża się ku końcowi. Lista świadków została niemal już wyczerpana. Przesłuchanych będzie jeszcze kilku świadków dodatkowych. Uczyniono wszystko, aby spowodować przyjazd świadków odwodowych. Prof. Burchardt, b. wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku dotychczas nie przybył i wydaje się, że NTN będzie zniwoloną zrezygnować z tego świadka. Jeśli nie nastąpi przerwa w procesie z innych ważnych przyczyn, przewód sądowy zamknięty zostanie la-da dzień i w czwartek rozpoczną się przemówienia stron. W tym wypadku ogłoszenia wyroku należałoby się spodziewać 28 bm.

W 12 dniu rozprawy zabrali głos eksperci. Ich wypowiedzi poprzedziły „wyjaśnienia” polemiczne oskarżonego, które w gruncie rzeczy niczego nie wyjaśniają, lecz charakteryzują jedynie metody obroncze oskarżonego. Do kompletu gołosłownych zaprzeczeń przybyło jeszcze wczoraj takie twierdzenie Forstera, że przyjazdy wojskowych z terenów polskich do Gdańska przed wojną miały jedynie charakter prywatny i nie były powiązane z przygotowaniem do wojny, a nawet kontakty z nimi były przez partię oficjalnie zakazane.

Druzgocząco dla oskarżonego wy-

padła ekspertyza ludnościowa prof. dr Tadeusza Bilkiewicza, który w obszernym referacie scharakteryzował i na przykładach udowodnił całą eksterminacyjną politykę reżimu hitlerowskiego w odniesieniu do Polaków na Pomorzu. Biegły doszedł w konkluzji do stwierdzenia, że oskarżony stworzył system polityki depopulacyjnej w odniesieniu do Polaków, których germanizował, wyniszczał biologicznie i tworzył z nich kastę niewolników. Dla złamania oporu puszczono w ruch nieznane dotychczas metody terroru i szyskan. Polaków tolerowano tak długo, póki przedstawiali się robotniczo. Niezdolni do pracy byli skazani na zagładę. W tych zbrodniach na rozkaz partyjny brała ku swej hańbie udział niemiecka służba zdrowia. Prof. Bilkiewicz podał sensacyjne szczegóły likwidacji chorych z Kocborowa i innych polskich zakładów psychiatrycznych. Z Kocborowa wywożono chorych pod pretekstem przetransportowania do innych zakładów. W rzeczywistości jednak pod eskortą SS-manów wywożono ich do pobliskiego lasu, gdzie już były uprzednio wykopane rowy. Samochody podjeżdżały tyłem do rowu, kazano chorym rozbiierać się i wyskakiwać wprost do mogił. W tym momencie uderzeniem maczugą w głowę obezwładniano chorego. Nieprzytomnych zasypanyo cienką warstwą ziemi, po czym oddawano salwę z karabinu maszynowego. Salwy nie zawsze były śmiertelne i nieszczęśliwcy gnieśli z uduszenia. Naoczni świadkowie widzieli, że ziemia jeszcze dłuższy czas poruszała się po egzekucji. W ten sposób zlikwidowano szereg polskich i niemieckich zakładów psychiatrycznych. Kiedyś przywieziono do Kocborowa, z którego u-czyniono centralę śmierci, 700 chorych ze Świecia oraz niedobitków z Lęborka i Chojnic. Zdaniem eksperta SS-man był najemnym mordercą, zaś kierownictwo spoczywało w rękach lekarzy niemieckich z prof. Grosmanem — osobistym przyjacielem Forstera na czele. W okresie późniejszym wywożono chorych do Sonnenbergu w Saksonii, gdzie ich topiono w komorach gazowych. Dzieci niedorozwinięte i chore pielęgniarze partyjni uśmiercali zastrzykiem luminalu. Dzieci

zapadały w sen, z którego się już nie budziły. Pseudo-nauka niemiecka wzięła w tych zbrodniach najczynniejszy udział, a czołowy jej przedstawiciel prof. Grosman nie wahał się w Gdańsku przetapiać ciał ludzkich na mydło.

Drugi ekspert prof. Ludwik Ehrlich oświetlił związane z procesem zagadnienia prawa międzynarodowego, stwierdzając, że Forster winien być sądzony według prawa polskiego. W swoich wywodach biegły podkreślił, że z punktu widzenia prawa międzynarodowego agresja w 1939 r. nie była wojną, lecz najazdem zbrodniczym. Prawo to mówi, że kto prowadzi wojnę niesprawiedliwie jest zbrojca, najędźca, rabusiem i wyjętym spod prawa.

## Socjaliści niemieccy w Paryżu

FRANKFURT (obsł. wł.). W zwołanej do Paryża konferencji socjalistów europejskich współpracujących z planem Marshalla wezmą również udział socjaliści niemieccy z Niemiec zachodnich. Reprezentować ich będą: wiceprzewodniczący SPD Ollenhauer, Karol Schmidt, Heuchler i Eichler.

## Za polski węgiel — towary włoskie

RZYM (PAP). W Rzymie podpisane zostało porozumienie wykonawcze do układu handlowego polsko-włoskiego. Umowa przewiduje dostarczanie Włochom węgla polskiego, wzamian za który Polska otrzyma maszyn i produkty przemysłowe włoskie.

## Oszustwa wyborcze we Włoszech

(Dokończenie z str. 1)

sprawach z protestem do ministerstwa spraw wewnętrznych.

Pismo lewicowe „Unita” wydało w związku z tym dodatek nadzwyczajny, piętnując dokonywane oszustwa wyborcze, a przewodniczący Izby Deputowanych, przedstawiciel komunistów Terracini wyraził swe wielkie niezadowolenie z powodu przebiegu wyborów.

Według ostatnich wiadomości, w poniedziałek nie było już wielkiego natłoku w lokalach wyborczych, gdyż 80% wyborców oddało już swe głosy w niedzielę.

RZYM (PR). Z całych Włoch napływają do ministerstwa spraw wewnętrznych skargi na nadużycia wyborcze na korzyść chrześcijańskiej demokracji. Pismo „Avanti” opublikowało list otwarty do ministra spraw wewn. Scelby, domagając się wyjaśnień w tej sprawie.

## ILUSTROWANY KURIER POLSKI

wydaje z okazji

04984

## MIĘDZYNARODOWYCH TARGÓW POZNAŃSKICH

numer specjalny o zwiększonej objętości oraz będzie w okresie trwania Targów zamieszczał obszerny reportaż z terenów targowych ze szczególnym uwzględnieniem stoisk sektora prywatnego.

Ogłoszenia do numeru targowego przyjmuje Centrala IKP, Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 2 (pod Arkadami) wszystkie Oddziały i Agentury IKP, oraz wszystkie biura ogłoszeniowe na terenie całego kraju.

Ogłaszajcie się w „Ilustrowanym Kurierze Polskim”

Reklama jest dźwignią handlu

Reklama w „Ilustrowanym Kurierze Polskim” daje najlepsze wyniki

Dnia 18 kwietnia br. o godz. 18.15 zmarł po krótkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 88, po 64 latach kapłaństwa

ś. p. X. Jubilat

## Jakub Anklewicz

proboszcz w Zółtańcach pod Lwowem

Od 1 sierpnia 1945 rezydent w Nakle n./Notecią przy parafii Św. Wawrzyńca — po długoletniej służbie Bogu i Ojczyźnie. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym.

X. Ignacy Klimacki

nom. par. Św. Wawrzyńca

Ekspozycja we wtorek, 20 bm o godz. 18 z probostwa do kościoła Św. Wawrzyńca. Nazajutrz w środę o godz. 10 requiem po czym przeniesienie zwłok na cmentarz parafialny. Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

33.00

## SKARB Wielkiego MOGOŁA

40 POWIEŚĆ

— Wszystko to, cokolwiek pani tu widzi — mówił Borowicz — powstało moją pracą i moim trudem. Mogę być dumny z dokonanego dzieła.

— Musiał pan włożyć w to wszystko olbrzymie sumy? — spytała i równocześnie zastanowiła ją, skąd ten człowiek mógł wziąć pieniądze na to wszystko. Wszakże sam pałac musiał kosztować miliony. A on, jakby zrozumiął to, odrzekł:

— Indie posiadają do dzisiaj w miejscach nieraz niedostępnych i zapomnianych, nieprzebrane skarby ukryte przez ludzi, którzy byli w swoim czasie wielkimi i, odeszedszy wszystkiego, przenieśli się do innego świata.

— Pewnie pan znalazł taki zapomniany skarb?

— Być może — odrzekł niejasno i poprowadził ją w stronę zwierzyńca, skąd dochodził już ryk i glucho pomruki drapieżców.

Setki klatek pełne były zwierza. Lwy, pantery, tygrysy, rysie i dziesiątki innych drapieżców znajdowały tu swoje pomieszczenie. Na widok Borowicza, niektóre z nich podniosły się leniwie, wspięły na przęty żelaznych klatek i próbowały wcisnąć łby poprzez przęty. Mister John podszedł do jednej z klatek z panterami przegawnymi, otworzył ją i zawołał w jakimś niezrozumiałym języku:

— Janagar! Janagar!

Dwie bestie jednym susem wyskoczyły z klatek i zaczęły się łasić u nóg pana. Lila instynktownie cofnęła się w przestraszu. Borowicz uśmiechnął się.

— Proszę się nie obawiać. Te kociaki nie zrobią pani przy mnie żadnej szkody.

— A gdyby pana tu nie było?

— Mogłoby być bardzo źle. Proszę pogłaskać po łbie Janagara. To bardzo rozpieszczony kociak.

Lila nie bez lęku zbliżyła się i położyła dłoń na łbie pantery. Borowicz zagadał coś do zwierza i Janagar przycołgał się na brzuchu do stóp Lili, oblizując jej bućki swym ostrym, długim i czerwonym językiem.

Borowicz wyjął chusteczkę i zaczął nią kręcić w powietrzu. Janagar zerwał się natychmiast z miejsca i zaczął skakać przez ramię Borowicza na wysokości półtora metra w jedną i drugą stronę. Towarzyszka jego, otyła i mniej ruchliwa samica, z pomrukiem niezadowolenia poszła za przykładem swego pana i władcy.

Poszli dalej, skąd już dochodziła wrzawa tysięcy najrozmaitszego ptactwa. Jeżeli zwierzyniec Borowicza był imponujący, to ptaszarnia była wprost gigantyczna i posiadała tak wiele najrozmaitszych nader rzadkich na ogół gatunków ptaków, że sama jedna stanowiła olbrzymi majątek. Weszli do środka jednej z olbrzymich klatek, pełnych mniejszego ptactwa. Cała chmara ich rzuciła się ku wchodzącym i wnet oblepiła dosłownie ich ramiona i głowy. Borowicz śmiał się, przemawiał do niektórych z ptaków, pogwizdywał, w końcu wyjął worek siemienia zza pasa, rozwiązał go, zanurzył dłoń i sypnął na środek klatki złote ziarno. Ptactwo z piskiem, świergotem i krzykiem rzuciło się na łup, a oni skorzystali z tego i wyszli znowu do ogrodu, zmiierzając ku pałacowi.

— Jakże pani znajduje moje urządzenia? — pytał po drodze Borowicz.

— Wszystko to zadziwia mnie w największym stopniu. Nigdy dotąd ani przypuszczałam nawet, że coś podobnego może istnieć.

— Cieszę się, że zapomina pani o wszelkich przykrych objawach życia i zwraca się ku pogodzie i jasności. Człowiek, który wiecznie narzeka, patrzy tylko w ziemię i nie stara się wznieść ku słońcu, jest marnym osobnikiem. Wszystki chcieć i połowę z tego, czego chcemy, zdobyć — to już olbrzymie zwycięstwo.

— Innymi słowy: chcieć, to móc.

— Tak. Tylko ludzie śmiali, nieraz do szaleństwa śmiali, dochodzą do czegoś w życiu. Jeżeli się wie, czego

się chce, jeżeli dąży się do celu poprzez wszelkie przeszkody, jakie natrafić możemy pod nogami, wiemy, że zwycięstwo będzie nasze.

Wypowiedzenie to trafiło bardzo do przekonania Lili. A więc: jeżeli ona pragnie wyzwoleć się spod władzy tego człowieka, to oznacza to także, iż chce się wyzwolić i wyzwoleć na pewno. Inaczej przecie maksyma ta nie miałaby najmniejszej wartości życiowej i praktycznej.

— Chcieć, to móc — powtórzyła machinalnie.

— Tak, pani — przytaknął Borowicz.

Zaprowadził ją do mieszkania, osobiście wskazał szereg najwspanialej urządzonej komnat, wydał jakieś rozkazy dziewczynom, przeznaczonym białej ludy do posług, skłonił się sposobem wschodnim i opuścił mieszkanie Lili.

Ona siedziała chwilę na jednym miejscu, rozłożona wygodnie na miękkich poduszkach i zapatrzona we wspaniałe arcydzieło ogrodnicze przed oczami, a następnie, zobaczywszy szafę pełną książek, wstała, wzięła pierwszą z brzoju i zatopiła się w lekturze.

Książka była snadź tak bardzo zajmująca, że Lila zapomniiała zupełnie o przykrym swoim położeniu i pograżyła się całkowicie w czytaniu.

## VIII BUNT KESSUDY

Samochód wywrócił się w przydrożnym rowie do góry kołami i spoczął nieruchomo, chociaż motor jeszcze pracował i koła wciąż się obracały. Stary, wychudły :adhu, który siedł naprzeciwko samochodu po drodze, opuścił ręce, przygasił swój ogniem płonący wzrok, podkasał brudne sari i ruszył pośpiesznie na miejsce katastrofy. Musiał się widocznie znać na otwieraniu samochodów, choćby one nie wiedzieć w jakiej sytuacji się znajdowały, gdyż po dłuższym mozoleniu się otworzył przednie drzwiczki do motoru i kolejno wyciągnął z wozu Ożoga, a następnie Kessudę. Ułożył ich oboje na ziemi i usiadł, jakby rozmyślał, co z tym niespodziewanie spadłym mu na barki fantem zrobić, albo też, jakby czekał na jaki przejeżdżający wóz, który by mu dopomógł w ratowaniu

# Wzruszające uroczystości religijne w Kaliszu

## Pielgrzymka 500 księży

b. więźniów obozów koncentracyjnych do kolegiaty kaliskiej, gdzie znajduje się czczony od wieków obraz św. Józefa. Wojewoda Brzeziński dekoruje księży wysokimi odznaczeniami państwowymi

Kalisz, w kwietniu.

W dniach 17 i 18 bm. Kalisz gościł w swych murach księży, byłych więźniów Dachau i innych obozów, którzy odbyli pielgrzymkę do obrazu św. Józefa, wypełniając ślub złożony w latach prześladowań hitlerowskich. Przed trzema laty, — kiedy u schyłku wojny, Niemcy uchodząc, likwidowali jeden po drugim obozy wyniszczenia, liczna grupa księży katolickich: Polaków, Czechosłowaków i Francuzów, więziona w Dachau złożyła ślub, iż pozostali przy życiu odbędą pielgrzymkę do kolegiaty w Kaliszu, gdzie znajduje się czczony od wieków obraz świętego Józefa. Realizacja tego ślubu nastąpiła obecnie.

Wśród przybyłych na uroczystość księży znaleźli się przedstawiciele episkopatu polskiego z ordynariuszem diecezji włocławskiej — ks. biskupem Radońskim, ks. biskupem sufraganiem włocławskim Korszynskim, ks. biskupem sufraganiem poznańskim Jedwabskim i ks. biskupem sufraganiem Czuprywińskim na czele.

Przybyli też przedstawiciele władz państwowych i samorządowych. Obecny był również, goszczący w Polsce członek Rady Polonii Amerykańskiej i dyrektor Ligi Katolickiej w Ameryce — ks. Piwowar.

Przybyłych w pielgrzymce powitał przed kościołem Nazaretanek prezydent miasta Kalisza — Bonusiak. Prezydentowi odpowiada jeden z inicjatorów ślubowania więźniów z Dachau — ks. biskup Korszynski, mówiąc o wspomnieniach związanych z Kaliszem, które podtrzymywały więźniów na duchu w czasie koszmarnych dni w Dachau.

Sprzed kościoła Sióstr Nazaretanek ruszyła procesja do kolegiaty, zawierającej obraz świętego Józefa. Na okolicznych ulicach udekorowanych barwami narodowymi zebrały się tłumy mieszkańców Kalisza.

Przy kolegiacie przemówił do zgromadzonych wiernych ks. biskup Radoński, witając rzęsz kapłanów i wiernych — cudem ocalałych z obozów zniszczenia, — cudem wybawionych od śmierci. Po wkroczeniu procesji do wnętrza

kolegiaty wygłosił dłuższe kazanie ks. proboszcz Karcz.

Po kazaniu nastąpiło uroczyste nabożeństwo. Również w siedmiu innych kościołach katolickich trwały przez całą noc nabożeństwa.

W niedzielę, dn. 18 bm. uroczystości rozpoczęły się dekoracją duchowieństwa wysokimi odznaczeniami państwowymi, przyznanymi uchwałą Rady Państwa. Dekoracji dokonał w imieniu Prezydenta Bieruta wojewoda poznański — Brzeziński w domu kolegiaty katolickiej.

Udekorowani zostali: Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski: ks. bisk. Fr. Korszynski, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski: ks. dr. prof. St. Biskupski, ks. dr. Z. Holdro, ks. dr. St. Krynicki, ks. dr. W. Staniszewski. pomierzenie tym samym krzyżem: śp. ks. L. Bujacki, śp. ks. W. Freliszewski. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: ks. ks. St. Bantyk, P. Jaros, St. Owczarek.

Wojewoda Brzeziński przemawiając do odznaczonych stwierdził, że dekoracja duchowieństwa katolickiego wysokimi odznaczeniami państwowymi jest wyrazem uznania najwyższych władz państwa

za ofiarność dla państwa i narodu w czasie okupacji i za pozytywną pracę po wyzwoleniu Ojczyzny, za umacnianie zdobyczy Polski odrodzonej i utrwalenie polskości na Ziemiach Odzyskanych.

W odpowiedzi ks. biskup Korszynski w imieniu swoim i odznaczonych, drgającym ze wzruszenia głosem, prosił o podziękowanie Panu Prezydentowi. „Przyjmujemy te odznaczenia jako odznaczenia całego cierpiącego w czasie okupacji za sprawę Polski — duchowieństwa. Ojczyzna daje nam dowód swego uznania, a my nadal będziemy kochać Ją, służyć Jej ile sił starczy i dla Jej szczęścia i pomysłowości pracować”.

Przed wzniesionym przed kolegiatą ołtarzem uroczystą mszę św. celebrował następnie ks. biskup Radoński. Przed ołtarzem obok wojewody Brzezińskiego i przedstawicieli władz, zasiadli księża, zakonnicy i zakonnice w liczbie ponad 500 z odznakami b. więźniów politycznych. Podczas nabożeństwa ks. biskup Korszynski wygłosił wzruszające kazanie, w którym przypomniał tragiczne dni okupacji spędzone przez księży nie tylko polskich, ale również czechosłowackich, francuskich i innych na-

rodowości w hitlerowskich obozach koncentracyjnych. Ks. biskup przypomniał również, jak w tragicznym przedwiekanocnym tygodniu 1942 roku kilka dni bez przerwy złąciano się nad duchowieństwem. „Okropności te są i pozostaną hańbą dwudziestego wieku — stwierdza kaznodzieja — z wolnego obywatela kraju zrobiono niewolnika, nienawiścią ziały serca i dusze naszych oprawców”.

Cudem nazywa kaznodzieja wyzwolenie na 3 godziny przed egzekucją trzydziestu tysięcy więźniów Dachau przez patrol wojskowy. Biskup przypomniał również martyrologię całego narodu. „Cała Polska stała się wówczas jednym wielkim więzieniem, wielkim obozem koncentracyjnym”. „Dzisiaj nie wystarczy dziękować — oświadcza kaznodzieja, — dziś trzeba z doświadczeń tamtych dni mieć wskazania na przyszłość”. Ks. biskup podkreśla to, że kapłan winien kochać wszystkich swoich parafian i być gotów do największego poświęcenia dla nich. Kończąc kazanie ks. biskup dziękuje Bogu za szczęśliwy powrót i możliwość pracy dla ukochanej Ojczyzny.

Po nabożeństwie przeszła przez miasto uroczysta procesja

## Tłumy odwiedzają mauzoleum Lenina

MOSKWA (obsł. wł.). Na dzień 22 kwietnia przypada 78 rocznica urodzin Lenina. W miarę zbliżania się tej rocznicy Mauzoleum Lenina w Moskwie bywa coraz tłumniej odwiedzane. W ub. niedzielę frekwencja wynosiła 8000 osób.



Nadziwić się wprost nie mogą, jak dzisiejsza kobieta w ciągu zaledwie kilku dni potrafi się przeobrazić nawet w brzydkiej poczwarkę w cudownego motyla. Wogóle odnosi się wrażenie, że brzydkich kobiet dzisiaj niema. — Masz rację Zbigniewie. Dzisiaj niema brzydkich i starych kobiet, są tylko te, które nie dbają o siebie — i nie pielęgnują swej cery a do tych ja nie chcę należeć i dlatego codziennie pielęgnuję cerę matowym kremem i pudrem „Anida”.



## Zuchwała kradzież w muzeum londyńskim

LONDYN (obsł. wł.). Onegdajszej nocy dokonano włamania do Muzeum królowej Victorii w Londynie. Łupem złodziei padły 2 miecze ze złotymi rękojeściami, które pochodzą od księcia Wellingtona. Jeden z tych mieczy stanowił dar cara rosyjskiego Aleksandra I dla Wellingtona. Za sprawcami wszczęto śledztwo.

## Poświęcenie pomnika-grobowca gen. Świerczewskiego

WARSZAWA (PAP). Dnia 18 bm. w Warszawie na cmentarzu na Powązkach, odbyło się uroczyste poświęcenie pomnika-grobowca gen. broni Waltera — Karola Świerczewskiego.

Pomnik-grobowiec stanął w centralnym punkcie cmentarza, w głównej alei w bezpośredniej bliskości mogiły, w której w roku ubiegłym została złożona trumna ze zwłokami generała. Obecnie trumna przeniesiona została do małej krypty, znanej w języku ludowym pod nazwą „krypta”, wykonanej według projektu artysty rzeźbiarza Ślusarczyka.

# W trzecią rocznicę Prezydent Bolesław Bierut o układzie radziecko-polskim

„Naród polski może w ufności i spokoju budować swą przyszłość”

WARSZAWA (PAP). W trzecią rocznicę zawarcia polsko-radzieckiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy Prezydent Bierut nadesłał dla organu T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej „Przyjaźń” wypowiedź, w której twierdzi, że układ z dnia 21. 4. 1945 o przyjaźni i współpracy między Polską a ZSRR, to wielki dokument dziejowy o niezwykłym znaczeniu dla obu państw. Dla Polski układ ten jest rekojmią naszej niezależności państwowej, na-

szego rozwoju i wywiera dodatni wpływ na tętno naszego życia gospodarczego i naszą pozycję w skali międzynarodowej.

Prezydent Bierut stwierdza następnie, że w stosunkach międzynarodowych występują dwie zgoła odmienne zasady: 1) przyjaźń, pomoc wzajemna i współpraca oraz 2) ekspansja imperialistyczna, podporządkowanie słabszych państw silniejszym, pomoc uwarunkowana rezygnacją ze swej suwerenności. Tylko w przeciwstawieniu tych dwóch krańcowo odmiennych zasad można zrozumieć przełomową rolę układu między Polską i ZSRR.

Przyjaźń, pomoc wzajemna i szczerą współpracę na podstawie wzajemnego poszanowania, to są zasady układu między ZSRR i Polską, a także między Polską i pozostałymi krajami słowiańskimi.

Korzyści, jakie przyniosła Polsce układ z ZSRR, przeciwstawia Prezydent Bierut zamachom przywódców państw zachodnich na nasze granice na Odrze i Nysie, odmowie udzielenia pożyczki na naszą odbudowę ze strony najzamożniejszych państw zachodnich.

Historyczne znaczenie dla Polski zawartych układów polega na tym, że Polska przestała być „igraszką w rękach kół imperialistycznych, że Polska nie jest i nie będzie osamotniona w swych wysiłkach i w swej pracy twórczej. Dlatego też nie zwalając na histerię i panikę wojenną, którą z taką gwałtownością szerzą po świecie spekulanci imperialistyczni — naród polski może dziś w ufności i spokoju budować swą przyszłość i swój dobrobyt. Możemy to czynić

w twardym przekonaniu, że własne nasze siły w tej pracy pomnoży nasza sąsiadka przyjaźń słowiańska, bratnie zaufanie, pogłębiająca się szczerą współpracą i niezawodną pomoc wzajemną w potrzebie.

## Oszukany - milionerem Oszuści wytaczają proces królowi srebra

Europa Report donosi z Nowego Jorku: Nawet w ojęczyźnie dziwnych procesów wielką sensacją wywołała sprawa, za którą kryje się interesująca historia amerykańskiego króla srebra. Przed kilku laty dwóch młodzieńców odziedziczyło w Lenville, kopalnię srebra. Po zbadaniu przez fachowców pokładów drogiego kruszcza okazało się, że eksploatacja tej kopalni nie opłaca się ze względu na zbyt wielkie koszty. Wówczas młodzieńcy wpadli na chytry podstęp. Zakupili większą ilość kamieni obfitujących w srebro i rozsypani je w swojej kopalni. Prędko znalazł się nabywca. Georg Tá-

bor, węgierskiego pochodzenia Amerykanin, skuszony nęcącą opinią fachowców pośpiesznie nabył srebro-dajną kopalnię. Wielkie rozczarowanie spotkało nowego właściciela, którego, aczkolwiek za tanie pieniądze doszedł do jej posiadania, wydobyte srebro nawet w części nie zadawało. Tábor w dalszym ciągu prowadził produkcję i pewnego dnia robotnicy jego natrafili na niesłychanie bogate złoża srebra. Po paru latach wszędzie już był znany pod nazwą „króla srebra”. Przemądrzały spadkobierca wystąpił teraz na drogę sądową przeciw Táborowi, żądając od niego odszkodowania w wysokości 2 mil. dolarów,

# HIPOPOTAM — niedoszłym „gwiazdorem”

Europa Report donosi z Rzymu: W rzymskim ogrodzie zoologicznym wielkim powodzeniem wśród publiczności cieszył się hipopotam „Turbamento”, tak, że jedno z przedsiębiorstw filmowych postanowiło go zaangażować do swego najnowszego filmu. Zarząd zwierzyńca nie miał nic przeciwko temu, aby wypożyczyć swego ulubieńca i sporządzący olbrzymią żelazną klatkę władawca „Turbamento” wraz z nią na samochód ciężarowy, gdyż wytwórnia prosiła o dostarczenie go do Werony. W czasie drogi hipopotam był bardzo zdenerwowany i raz po raz swą kolosalną masą zwał się

na jedną ścianę klatki, chcąc się wyswobodzić. Podczas tych manipulacji samochód omal nie uległ katastrofie, tak, że w końcu postanowiono zawrócić z powrotem. Na granicy Rzymu zdjęto olbrzyma z samochodu i skutego łańcuchami prowadzono „na piechotę” do jego ulubionego basenu. Po przybyciu na miejsce „Turbamento” w dalszym ciągu wykazywał wielkie zdenerwowanie, tak, że musiano mu zaaplikować półkilową dawkę bromu na uspokojenie. I tak dzięki wielkiej tremie „Turbamento” nie został gwiazdorem filmowym.

## Bojownicy getta warszawskiego uczczeni na uroczystej akademii

WARSZAWA (PAP). W piątą rocznicę powstania w getcie warszawskim odbyła się uroczysta akademія, na którą przybyli wicemarsz. Barcikowski przedstawiciele rządu z premierem Cyrankiewiczem, wojska — z gen. Spychalskim, władz stołecznych z prez. Tołwińskim, przedstawiciele stronnictw politycznych i organizacji. Na uroczystości przybyli również przedstawiciele Żydów z 20 krajów całego świata i delegacja walczącej Palestyny.

Po uczczeniu pamięci poległych bojowników getta warszawskiego, wygłosił przemówienie dr Berman, przewodniczący Centralnego Komitetu Żydowskiego w Polsce. W imieniu rządu zabrał głos min. Świątkowski. Omawiając stosunek rządu polskiego do Żydów minister przypomniał, że

rząd popiera dążenia Żydów do utworzenia ośrodka państwowego w Palestynie i realizuje zasady całkowitego równouprawnienia Żydów i zadowolaniem obserwuje dowody ich produktywności w pracy na roli i w przemyśle.

Następnie przemawiali w imieniu wojska gen. Spychalski i w imieniu b. uczestników walki zbrojnej o niepodległość — gen. Witold. Po przemówieniach odczytano list od prof. Einsteina z USA.

WARSZAWA (PAP). W dniu 18 bm. w gmachu Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie muzeum martyrologii żydowskiej oraz wystawy książek i obrazów pisarzy i malarzy żydowskich.

## 28 oliar katastrofy lotniczej

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Nowej Gwinei, że wkrótce po starcie z lotniska w Lac samolotu pasażerskiego nastąpiła katastrofa. Samolot mający na pokładzie 4 osoby załogi i 24 pasażerów spadł z nieznacznej wysokości rozbijając się doszczętnie. 28 osób zginęło na miejscu.

**250 tysięcy zawodników BIERZE UDZIAŁ w Biegu Narodowym w dniu 2 maja**



# WIADOMOŚCI SPORTOWE

Rok 4 Nr 16

DODATEK TYGODNIOWY ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO

21. 4. 1948

## Austria-Szwajcaria 4:3

WIEDEN. W międzypaństwowym meczu piłkarskim Austria pokonała Szwajcarię 3:1 (2:0).

## Wszyscy na start Biegu Narodowego

Termin Narodowego Biegu na przełaj, który odbędzie się w bież. roku w ramach Święta Pracy w dn. 2 maja — zbliża się szybkimi krokami. Kluby sportowe, związki zawodowe, organizacje młodzieżowe, szkoły przeprowadzają pilnie zaprawę kandydatów do biegu, aby wystąpić nie tylko masowo, ale równocześnie jak najlepiej przygotowane. W dniu Biegu Narodowego nie odbędą się na terenie kraju żadne inne imprezy sportowe. W ten sposób sportowcy wszystkich dziedzin będą mogli wziąć udział w tej wielkiej manifestacji narodowej kultury fizycznej.

Poszczególne województwa rywalizują ze sobą, usiłując wystawić rekordową ilość zawodników, usiłując zwerbować do biegu wszystkich bez wyjątku młodzież, usiłując przygotować ją jak najstaranniej do występu w Biegu Narodowym i usiłując tej wielkiej manifestacji nadać jak najstaranniejszą oprawę dekoracyjną.

Według dotychczasowych meldunków tegoroczny Bieg Narodowy zgromadzi na startach setek tras we wszystkich gminach wiejskich i miastach Rzeczypospolitej Polskiej około 250.000 młodzieży. Podzielona ona będzie na pięć kategorii: a) zespoły szlupców od lat 14 — 16, startujących na trasie 500 m (zespół 10-osobowy), b) zespoły juniorów od lat 14 — 18 na dystansie 1.000 m (zespół 10-osobowy), c) zespoły mężczyzn powyżej lat 18 na trasie 3.000 m (zespoły 30-osobowe), d) zespoły dziewcząt od lat 16 — 18 lat na trasie 500 m (zespoły 5-osobowe), e) zespoły kobiet powyżej lat 18 na trasie 1.000 m (zespoły 5-osobowe). Po raz pierwszy w Polsce impreza sportowa przybierze tak gigantyczne rozmiary. Młodzież ta — według słów przewodniczącego Centralnego Komitetu Wykonawczego Biegu Narodowego Aleksandra Gutowskiego — w biegach, w zespołowym wysiłku wykaże swoją fizyczną i sprawność fizyczną, siłę ducha i hart woli. Zdobyte na boiskach walory fizyczne i wartości duchowe przyniesie młodzież na swój teren pracy — do fabryk i kopalni, do szkół i uniwersytetów, do służby wojskowej i na posterunek bezpieczeństwa — do miast i na wieś, realizując z całym młodzieńczym zapałem i entuzjazmem wysiłek pracy dla przyspieszenia odbudowy i przebudowy swojej kudojczyzny".

## Triumf piłkarstwa polskiego Polska-Czechosłowacja 3:1 (2:0)



WARSZAWA. Jak już donosiliśmy pokrótce wczoraj, wobec blisko 40.000 widzów reprezentacja piłkarska Polski uzyskała sensacyjne zwycięstwo nad jednym z najsilniejszych zespołów w Europie — reprezentacją Czechosłowacji, uzyskując wynik 3:1 (2:0).

## Piłkarze polscy przegrywają w Czechosłowacji

PRAGA. Piłkarze polscy ponieśli w Czechosłowacji dwie porażki. Reprezentacja Krakowa przegrała z reprezentacją Pragi 2:4, a reprezentacja Warszawy z reprezentacją Morawskiej Ostrawy 2:5. Obydwa zespoły polskie grały w składach osłabionych brakiem reprezentantów Polski.

## Kielas zwycięża

GDANSK. W biegu głównym o puchar „Głosu Wybrzeża” zwycięstwo odniósł Kielas, który uzyskał na trasie około 5.000 m czas 18,03, drugi był Boniecki, trzeci Swiniarski.

## Warta - ZSK 1:1

POZNAŃ. W towarzyskim spotkaniu piłkarskim miejscowych zespołów ligowych Warta zremisowała z ZSK 1:1.

## Śląsk-Kraków 9:7

KRAKÓW. Międzyokregowy mecz bokserski juniorów przyniósł Śląskowi zwycięstwo nad Krakowem w stosunku 9:7.

## Czwórmecz pływacki w Łodzi

ŁÓDŹ. W rozegranym tu czwórmeczu pływackim zwyciężyła warszawska „Elektryczność” 19 pkt. przed Cracovią 18 pkt. i Filmowcem 14 pkt. Warta została zdyskwalifikowana.

## IKS - Pafawag 10:6

WROCLAW. W towarzyskim meczu bokserskim IKS pokonał Pafawag 10:6.

Stadion Wojska Polskiego udekorowany był flagami wszystkich państw biorących udział w igrzyskach bałkańsko-środkowo-europejskich. Na meczu obecni byli Prezydent Bierut, wicemarszałkowie Sejmu Zambrowski i Szwalbe, premier Cyrankiewicz, wicepremier Gomułka, marszałek Żymierski, ambasador Czechosłowacji Hejret i liczni przedstawiciele korpusu dyplomatycznego.

Po odegraniu narodowych hymnów: Polski, Czechosłowacji i ZSRR (mecz sędziował sędzia radziecki Łatyszew) i powitaniu gości przez dyrektora GUKF inż. Kuchara, drużyny stanęły na pozycjach w następujących składach: Czechosłowacja (białe spodnie, czerwone koszulki, z godłem państwowym) — Rejman, Kocourek, Zastera, Koubek, Kolsky, Bradac, Kokstejn, Vacek, Cejp, Bican, Hronek. Polska (niebieskie spodnie, białe koszulki z godłem państwowym) — Janik, Barwiński, Jandula, Gajdzik, Parpan, Waško, Bobula, Ciešlik, Cebula, Gracz, Przecherka.

Czesi rozpoczynają grę z wiatrem lecz pod słońce. Akcje zmieniają się bardzo szybko. W 7 min. piłkę dostaje Ciešlik, który z przeboju zdobywa dla Polski prowadzenie. W minutę później Bobula ulega kontuzji głowy w zderzeniu z zawodnikiem czeskim i zostaje zniesiony z boiska. Polska gra przez 4 minuty w dzi-

## Dobry wynik Prywera

ŁÓDŹ. Podczas zawodów lekkoatletycznych Prywer uzyskał w rzucie kulą dobry wynik 14,51. W skoku wzwyż Fizelewski osiągnął 1,79 m.

## AKS - Ostrovia 19:1

CHORZÓW. Towarzyski mecz szczyptorniaka dwu drużyn ligowych zakończył się wysokim zwycięstwem AKS'u nad Ostrovią 19:1 (6:0).

## Gniezno - Poznań 2:1 w hokeju

POZNAŃ. W międzymiastowym meczu hokejowym Gniezno pokonało Poznań 2:1 (0:0).

## Holandia - Belgia 2:2

HAGA. Międzypaństwowy mecz piłkarski Belgia — Holandia zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (1:1).

## Bata - Legia 5:3

KRAKÓW. W meczu zapasniczym wicemistrz Czechosłowacji Bata (Zlin) pokonał krakowską Legię 5:3.

## Łódź-Zagłębie 4:3

SOSNOWIEC. Mecz piłkarski między reprezentacjami Łodzi i Zagłębia zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 4:3.

## Dwa zwycięstwa Victorii (Pilzno)

CZORZÓW. Goszcząca w Polsce czeska drużyna ligowa Victoria (Pilzno) odniosła po pierwszej swojej porażce z Polonią katowicką dwa zwycięstwa bijąc reprezentację Śląska Opolskiego 5:0, a osłabioną brakiem reprezentantów Polski — Ruch 3:0.



Filary reprezentacji piłkarskiej Polski. Po lewej od góry: Janik, Parpan, Gracz; po prawej od góry: Barwiński, Waško, Ciešlik.

## Rok 1947-48 dalszym krokiem naprzód Bilans sezonu narciarskiego Józef Daniel-Krzepkowski najlepszym zawodnikiem

Zakopane, w kwietniu. Wielkanocny konkurs skoków w Zakopanem zakończył sezon narciarski 1947-48. Próba zbilansowania obciążając może z jednej strony szereg startów krajowych i zagranicznych, z drugiej zaś pracę organizacyjną PZN okręgów i klubów. Polski Związek Narciarski nie opublikował jeszcze żadnych danych sprawozdawczych, jednak z dużym prawdopodobieństwem możemy twierdzić, że okres miniony był okresem wyjątkowo intensywnej pracy organizacyjnej i wyszkoleniowej. Działalność okręgów ożywiła się, jak również działalność klubów, co znalazło swój pełny wyraz w osiągnięciach sezonu, które są poważne. Pod względem pracy na pierwszym miejscu stoi nadal okręg podhalański liczący obecnie 5 klubów, przodujący i nadający ton życiu narciarskiemu oraz będący wzorem pracy dla innych. Drugi z kolei okręg śląski, prowadził intensywną pracę, wyzyskując w spo-

sób właściwy istniejące na Śląsku ośrodki narciarsko - zimowiskowe. Pozostałe okręgi — oprócz krakowskiego — nie wykazały większej działalności, żywiąc niezrozumiałą niechęć do uprawiania narciarstwa nizinnego na swych własnych terenach. Kluby narciarskie tych okręgów, liczące nieraz po 300-400 członków, nie brały niejednokrotnie udziału w żadnych zawodach. Chlubnymi wyjątkami są Krupacz i Szklarska Poręba, które zdobyły się na urządzenie deficytowych wprawdzie, niemniej jednak poważnych imprez narciarskich. Stwierdzić jednak należy, że punkt ciężkości narciarstwa polskiego spoczywał, podobnie jak w latach ubiegłych w Zakopanem. W ocenie klubowej na pierwsze miejsce wysuwa się SNPTT Zakopane, niezwalczona i sławna „Sekcja”, licząca w swych szeregach wielu olimpijczyków oraz zawodników klasy międzynarodowej, grono wreszcie zasłużonych działaczy narciarskich,

organizatorów, sędziów i całe rzesze młodzieży. „Wisła” (Zakopane) jest drugim klubem o dużej tradycji i zasługach, trzecim zaś zakopiański HKN. Żywoty i ruchliwy. Z pozostałych klubów polskich na wyszczególnienie zasługują SKN (Katowice), AZS (Kraków), AZS (W-wa) i SNPTT (Bielsko). Żywa działalność turystyczną przejawiają krakowski TTN i Warszawski Klub Narciarski. Przechodzimy wreszcie do omówień indywidualnych. Ze skoczków, najlepszym był Staszek Maruszarz, będący naszym najcenniejszym reprezentantem międzynarodowym, którego styl i forma bez przerwy budzą podziw. Do grupy czołowej zaliczyć jeszcze należy Jana Kulę i Daniela Krzepkowskiego, którzy wraz z Maruszarzem stanowią klasę międzynarodową naszych skoczków. Reszta nie przedstawia tego poziomu. Samek - Gąsienica i Kozak z powodu studiów uniwersyteckich spadli w formie. Tajner nie może wyjść poza raz osiągnięte możliwości, które, niestety, nie należą do wyjątkowych. Wieczorek zaś przy ogromnej dynamice nie posiada zupełnie stylu, ani lądowania. Ciąptak-Gąsienica wreszcie jest przede wszystkim zjazdowcem. Z młodych wybijających się skoczków zasługuje na

wyróżnienie Karpel i Gąsienica-Józkowy, z juniorów zaś 15-letni Daniel. Na czoło biegaczy wysuwa się w roku biejącym Kwapiel. Z 10 km prześledź łatwo na „osiemnastkę”, osiągnąjąc na tym dystansie również dobre wyniki. Drugi to Dziedzic, trzeci Daniel - Krzepkowski, czwarty Bukowski. Każdy z nich osiąga łatwo czas 43 na dystansie 10 km bez względu na stan i jakość trasy. Długodystansowcy, jak Zubek, Haratyk i Dąbrowski nie mieli w sezonie biejącym egzaminu, startując tylko na dystansie 18 km, co nie pozwalało im na rozwinięcie swych pełnych możliwości. Z wyróżniających się biegaczy wymienić należy Tadeusza Skupienia, z niezawodnej starej gwardii, Stanisława Skupienia oraz Sitarza. Pośród kombinatorów bezkonkurencyjny jest Daniel - Krzepkowski, posiadający za sobą szereg udanych startów w kraju za granicą. Pozostali nasi reprezentanci w tej konkurencji to Dziedzic, a ostatnio i Kwapiel. Dobre wyniki miał również Tajner. Zjazdowcy są reprezentowani w klasie międzynarodowej tylko przez trzech zawodników tj. Józka Maruszarza, Pawlicę i Gąsienicę - Ciąptaka.

Wybijali się w tym roku Płonka i młody Staszek Wawrzytko II. Sztafety mamy na ogół słabe. Kluby nie posiadają czterech zawodników o tak wyrównanym poziomie, natomiast sztafeta reprezentacyjna Polski w składzie Kwapiel, Krzepkowski, Bukowski, Dziedzic osiąga łatwo 2,52 godz., co stanowi przeciętną. Wreszcie najbardziej wyrównanym i bezspornie najlepszym narciarzem sezonu był Józef Daniel - Krzepkowski z SNPTT (Zakopane). Ten 25-letni góral o wspaniałej kondycji fizycznej szedł pewnie od zwycięstwa do zwycięstwa, inkasując puchary i dyplomy i utrwalając swą pozycję mistrza narciarskiego Polski na rok 1948. Ma on przed sobą wielką przyszłość. Prasa sportowa na ogół nie zdała egzaminu, będąc albo zbyt ostrą, albo też pobłażliwą a zawsze niemal dzielnicową. Tylko dwa periodyki sportowe tj. „Sport i Wczasy” i „Przegląd Sportowy” utrzymały się na poziomie obiektywizmu i bezstronności, zadowolając z resztą w dużej mierze swym ścisłym kontaktem z zakopiańskim ośrodkiem narciarskim. Reasumując, stwierdzić musimy, że sezon 1947-48 był dużym krokiem naprzód. Z. M.

## Kalendarzyk

Wtorek, 20 kwietnia 1948 r.  
Katołicki, Teodora, Wiktor.  
Śc wianiski; Długomila

## BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty  
(ogłoszeń): Jagiellońska nr 2 (Pod  
Arkadami), tel. 24-29.

### Bydgoszczanie czekają z niecierpliwością na czwartkowy koncert

Warszawa jest rozentuzjarmowana wy-  
stępem wspaniałego dyrygenta Mila-  
na Horvata. Szczególnie pięknie po-  
prowadził Horvat „Obrazy z wysta-  
wy” Mussorgskiego w instrumentacji  
Ravela, „Step” Noskowskiego i uwer-  
turę Blagoje Bersa. To też Dyrekcja  
Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej  
uprosiła Horvata by w Bydgoszczy  
poprowadził przynajmniej te dwa o-  
statnie utwory. Prócz tego usłyszymy  
symfonię hiszpańską Lalo i Symfonię  
Es-dur Mozarta.

Bilety są do nabycia w kasie Po-  
morskiego Domu Sztuki w godz. 10  
— 13 i 15 — 18.

### Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

\* Zjazd delegatów i walne zebranie  
zarządu grodzkiego, Tow. Przyjaźni  
Polsko-Radzieckiej — 23 bm. o godz.  
17-iej w własnej sali przy Al. 1 Maja  
nr 46-4.

\* Zw. Uczestników Walki Zbr.  
o Niepodł. i Dem. — poświęcenie  
szkandar 25 bm. Zbiórka wraz z po-  
czciami szkandarowymi 25 bm. o godz.  
9-iej w Pom. Domu Sztuki. Na uro-  
czystość spodziewany jest przyjazd  
Marszałka Polski i gen. dyw. Witolda.

### „Służba Polsce” w pow. bydgoskim

KORONOWO. W dniach od 3—14  
bm. urzędowały w Koronowie na Gra-  
binie i w Straży Pożarnej komisje  
kwalifikacyjno-rejestr. „Służby Pol-  
sce”. Komisjom przewodniczyli na  
zmianę starosta bydgoski p. Pawłow-  
ski wicestarosta p. Krawczewski o-  
raz z-ca komendanta pow. Służba  
Polsce” chor. Kidziński. Bufet dla ju-  
naków zorganizował i prowadził Od-  
dział PCK w Koronowie pod kierow-  
nictwem p. Baierowej.

Na zakończenie urzędowania komi-  
sji przybyli do Koronowa delegat  
Komendy Głównej SF. kom wojew  
mjr. Winiarski oraz delegat wojew  
pomorskiego p. Pieniączak.

## Pomyślny rozwój „Nauki” Z walnego zgromadzenia udziałowców

BYDGOSZCZ (m). Jak pokrótce  
donosiliśmy wczoraj, pod przewod-  
nictwem prezesa Rady Nadzorczej  
insp. Lisewskiego, odbyło się walne  
zgromadzenie członków Pomorskiej  
Spółdzielni Księgarskiej i Papier-  
niczej „Nauka” — przy udziale 151  
członków.

Ze sprawozdań dowiedzieliśmy się,  
że spółdzielnia rozwija się dobrze.  
Gdy członków liczyła spółdzielnia w  
1945 r. 112, to w 1946 r. już 484, w  
1947 r. — 681, a dnia 15 marca 1948  
roku — 718. Wzrost obrotów w ro-  
ku sprawozdawczym wyniósł 64%.  
Zakupy członków powiększyły się  
z 15 i pół procent na 23%. Człon-  
kowie otrzymują rabaty, które w sumie  
wyniosły 861.000 zł. Zakupy spół-  
dzielni osiągnęły sumę 41.281.000 zł.  
Sektor państwowy partycypuje w tej  
sumie w wysokości 14%, sektor spół-  
dzielczy 36%, sektor prywatny 50%.  
Handel detaliczny odbywa się w 5  
sklepach (4 w Bydgoszczy i 1 w Ko-  
ronowie). Na pierwszym miejscu  
uplasował się sklep przy Al. 1 Maja  
nr 5 (23.480.000 zł obrotu), na drugim  
— przy ul. Marsz. Focha 2 (10.483.000  
zł), na trzecim — Koronowo (3.385.000  
zł), na czwartym — sklep przy ul.  
Grunwaldzkiej 67 (2.739.000 zł). Piąty  
sklep, otwarty w lutym br. w Spół-  
dzielczym Domu Towarowym, już wy-  
sunął się na drugie miejsce. Perso-  
nelu liczy spółdzielnia 42 (wzrost za-

# „Specjalista” od chorób kobiecych i wenerycznych okazał się oszustem. Na wszystkie choroby zapisywał te same lekarstwa. Sąd skazał go na 3 lata więzienia

BYDGOSZCZ (re) Wydział karny  
rozpatrywał wczoraj sprawę samo-  
zwańczego doktora F. Adamowskiego  
oskarżonego o uprawianie bez zezwo-  
lenia praktyki lekarskiej i w związku  
z tym — wyludzanie od pacjentów  
honorariów, oraz o bezpośrednie na-  
rażanie chorych na utratę życia.

Obszerny akt oskarżenia uzasadniał  
powyższe zarzuty następująco: W  
1945 r. do Bydgoszczy przybył F. Ada-  
mowski i wywiesił przy ul. Dworc-  
wej szyldzik lekarski, informujący  
o przyjęciach chorych. Jako specja-  
listę swoją „doktor” podał choroby  
kobiece i weneryczne. Izba Lekarska  
zażądała od Adamowskiego doku-  
mentów stwierdzających jego prawa  
do praktyki lekarskiej. Adamowski  
złożył w Izbie kartę rejestracyjną dla  
lekarzy i zaznaczył że dyplom lekar-  
ski, uzyskany przez niego w 1914 w  
Tomsku (ZSRR), spalił się w czasie  
Powstania Warszawskiego. Na po-  
twierdzenie prawdziwości swoich  
słów Adamowski założył legitymację  
lekarską wydaną przez władze nie-  
mieckie w 1941 r. i powołał się na  
świadków. Dzięki nieuwadze pracow-  
ników Izby, Adamowski został za-  
rejestrowany w Izbie, później jednak  
sposprzeżono, że na legitymacji Ada-  
mowskiego brak było pieczęci  
Izby warszawsko-białostockiej oraz  
podpisu kierownika i jego pieczęci.  
Z tych powodów Izba Lekarska za-  
żądała zwrotu legitymacji od Adamo-  
wskiego i zabroniła mu dalszej prak-  
tyki. Świadkowie powołani przez  
„doktora” Adamowskiego stwierdzili  
jedynie, że podejrzany przed wojną  
był współwłaścicielem lecznicy w  
Warszawie, znanej „z zabiegów” gi-  
nekologicznych i — że wykonywał  
on tam praktykę ginekologiczną. Do-  
chożenia wykazały, że ówczesną  
„praktyką” Adamowskiego zaintere-  
sował się Komisariat Rządu i zabro-  
nił mu wykonywania zawodu lekar-  
skiego. W czasie wojny Adamowski  
w dalszym ciągu przyjmował chorych,  
z których kilku musiało się leczyć  
następnie u innych lekarzy Polaków.  
Lekarze ci stwierdzili, że nieudolna  
praktyka Adamowskiego spowodowa-  
ła u pacjentów zawile komplikacje  
i, że w pewnych wypadkach kosz-  
towała ona nawet chorych życie. W  
trosce o zdrowie i życie pacjentów  
lekarze — Polacy zwrócili się do  
władz niemieckich, które w drodze  
karno administracyjnej osadziły Ada-  
mowskiego w Treblince. Adamowski  
jednak i tam uprawiał zawód lekarza.

Z czasów pobytu Adamowskiego w  
Bydgoszczy stwierdzono, że p. „dok-  
tor” przyjmował chorych i inkasował  
honoraria, miał jednak b. ograniczone  
wiadomości z farmakologii, gdyż lekar-  
stwa jego zasadniczo mało się różniły.  
Adamowski np. u pewnego bydgo-  
szczanina stwierdził tyfus i zapisał  
mu lekarstwa, których chory nie wy-  
kupił, ponieważ doszedł do przekonania,  
(i tak było fatycznie) że to nie  
był wcale tyfus.

Oskarżony w sądzie nie przyznał  
się do winy i twierdził, że dyplom u-

zyskał w Tomsku. Sąd nie dał temu  
wiary, ponieważ wywiad przeprowa-  
dzony przez Wydz. Konsularny Amba-  
sady Polskiej w Moskwie stwierdził,  
że w archiwum Tomska nie było naj-  
mniejszej wzmianki o lekarzu Ada-  
mowskim. W wyniku przewodu sąd  
uznał winę oskarżonego za udowod-  
nioną i skazał go za bezprawne upra-  
wianie praktyki lekarskiej i wyludza-  
nie honorariów na 3 lata więzienia.  
Połowę tej kary darowano osk. na  
mocy amnestii. Z pozostałych zarzu-  
tów Adamowskiego uwolniono.

## Dziś czyli „Żywy dziennik” w Resursie

Hasło „Idziemy na „Żywy Dzie-  
nik” stało się dziś najpopularniejszym  
zawołaniem dnia. Przyczyną tego jest  
atrakcyjny program z udziałem utra-  
leniowanych artystów Teatru Miejs-  
kiego i popularnego Grzełki. Dowcip-  
ną i błyskotliwą konferansjerkę po-

prowadzi filar „Kukułki poznańskiej”  
— p. Drewicz.

Bilety wstępu w cenie zł 150,— na-  
być jeszcze można w restauracji „Ul”  
przy Al. 1 Maja 28, wzgl. w Resursie  
Kupieckiej na godzinę przed rozpo-  
częciem programu. A więc spotyka-  
my się w Resursie!

## Rocznica tragicznej śmierci gen. Świerczewskiego zbiegła się z „Tygodniem Ziemi Zachodnich”

BYDGOSZCZ (iza) Podobnie jak w  
innych miastach, w Bydgoszczy „Ty-  
dzień Ziemi Zachodnich” zakończono  
barwnym pochodem. Bydgoszczanie  
ogładali defiladę przystrojonych sa-  
mochodów i konnych platform, na  
których pokazano społeczeństwu o-  
siągnięcia gospodarcze Ziemi Zachod-  
nich w formie wykresów oraz produ-  
któw, a więc maszyn, rowerów, trak-  
torów itp. Ogólnie uznano, że naj-  
efektowniejsze eksponaty zaprezentowa-  
ła fabryka „Leo” i fabryka „Kome-  
ta”. „Tydzień Ziemi Zachodnich”  
nie minął bez echa. Według naszych  
informacji powstają nowe koła PZZ,  
Zw. Inwalidów Wojennych i kolejar-  
ze zgłosili przynależność do tej or-  
ganizacji.

W ramach tygodnia PZZ została  
zorganizowana akademii ku czci śp.  
generała Świerczewskiego, w pierw-  
szą rocznicę jego śmierci. W akade-  
mii wzięli udział dowódca DOW —  
gen. Półturzycki, wicewój. Jakubo-  
wicz, I sekretarz PRR — mjr Kuli-  
gowski, prezes PZZ — mec. Lityński,  
prezesa Ligi Kobiet — Wołyńska,  
komendant miasta mjr Lindner i inni.  
Pułk. Siódmak i kpt. Gólkowski  
wygłosili krótkie przemówienia o  
życiu i działalności tragicznie zmar-  
łego generała. Orkiestra milicyjna  
odegraniem szeregu utworów oraz re-  
cytacje wypełniły część artystyczną  
akademii.

## Pierwsze zawody lekkoatletyczne HKS

BYDGOSZCZ (tj). Odbyły się tu  
pierwsze zawody lekkoatletyczne,  
zorganizowane przez miejscowy  
HKS. Osiągnięto, jak na początek  
sezonu, szereg niezłych wyników.  
Szczególnie dobry wynik uzyskał  
Masłowski w rzucie młotem 44,51,  
Świątkowski — skok wzwyż 1,77  
oraz Goćiniakówna.

Wyniki techniczne: kobiety: 80 m  
pł — 1. Goćiniak — 14,3, w dal 1.  
Goćiniak — 4,82, wzwyż 1. Goćini-  
niak — 1,31; kula: 1. Małocka —  
8,86, dysk: 1. Goćiniak — 23,35,  
oszczep: 1. Orsztynowicz — 15,10,  
juniorzy: 60 m 1. de Virion — 7,6,  
w dal: 1. de Virion — 12,3; 900 m  
Szpoper 2,17, w dal 1. de Virion 5,60,  
wzwyż 1. Sip 1,46, kula: 1. Pióro 10,65  
dysk: 1. Pióro — 38,84, oszczep: 1.  
Pióro — 33,04; seniorzy: 100 m 1.  
Kłodziński — 11,2, 2. Dąbrowski —

## Z APROWIZACJI

Wydz. Aprow. m. Bydgoszczy za-  
wiadamia, że stosownie do okólnika  
nr 11 Min. Aprow. karty wymienne  
mogą otrzymywać tylko osoby upra-  
wnione do pobierania kart zaopatrzenia  
i zameldowane w Bydgoszczy na po-  
byt stały. Nie będzie wydawać się  
kart wymiennych dla osób zamieszka-  
łych i zameldowanych w Bydgoszczy  
na pobyt czasowy. W związku z po-  
wyższym ostrzega się prowadzących  
meldunki przed wpisywaniem w wy-  
kazie mieszkańców domu osób za-  
meldowanych na pobyt czasowy.

7 meldowani na pobyt czasowy mo-  
gą otrzymać karty wymienne jedyn-  
nie: a) repatrianci przez okres, w  
którym przysługują im karty zaopa-  
trzenia, b) uczniowie szkół wszelkie-  
go typu, o ile uprawnieni są do pra-  
cowniczych lub rodzinnych kart za-  
opatrzenia.

## Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI: We wtorek  
20 bm. „Pan inspektor  
przyszedł”, w środę 21 bm. „Pan  
Jowialski”.

Kupony zniżkowe dołączone  
jako wkładka do legitymacji  
członkowskiej zw. zaw. — stałe  
ważne.

KINA. — Pomorzanie: Ostatni  
etap. Polonia: Dusze czarnych  
Wolność: Ojczyzna. Orzeł: Ostat-  
ni etap. Gryf: Guwernantka.  
Bałtyk: On czy ona. Aktual-  
ności: Program nr 2 (godz. 12,  
13 i 14).

Początek seansów w kinie Po-  
morzanin o godz. 16.00, 18.30  
21.00; w kinie Orzeł o godz.  
10.00, 17.30 i 20.00; w kinie Gryf  
10.00, 18.30, 21.00.

POM. DOM SZTUKI: Wysta-  
wa prac świetlicowych OW II.  
DZURNY LEKARZ KO-  
LEJOWY: dn. 20 bm. dr Suwiń-  
ski, Al. 1 Maja 22.

DZURRY APTEK. Do dnia  
24 bm. apteka „Piastowska” ul.  
Śniadeckich 51, tel. 22-42 i apte-  
ka „Przy Pl. Teatralnym”, ul.  
M. Focha 10, tel. 19-62.

PRZYCHODNIA PRZECIW-  
WENERYCZNA (Wały Jagiel-  
lońskie 12) czynna codziennie  
od godz. 8 — 15. Osobne porad-  
nie lekarskie dla mężczyzn we  
wtorki i piątki od godz. 8 — 11,  
dla kobiet — w poniedziałki  
i czwartki.

## POLSKIE RADIO

Środa, dnia 21 kwietnia 1948 r.  
6.00 Progr. og.-polski, 9.15 Pro-  
gram lokalny dnia; 9.20 Wiado-  
mości miejscowe; 11.57 Progr. og.-  
polski; 14.55 Kursy radiowe dla  
nauczycieli „Wiek dojrzewania”  
opr. dr St. Gerstmana; 15.05 Pro-  
gram og.-polski; 15.50 Koncert re-  
klamowy; 16.00 Progr. og.-polski,  
17.30 Koncert żywych; 18.00 Pro-  
gram og.-polski; 23.30 Zakończe-  
nie audycji.

## Chłopiec pod kołami wozu

BYDGOSZCZ (fa) Do Szpitala Miejs-  
kiego w Bydgoszczy przywieziono  
8-letniego Gerharda Szukiewicza z  
Solca Kujawskiego, który na terenie  
jednego z tamtejszych tartaków prze-  
jechany został przez wóz konny.  
Stan chłopca jest dość poważny.

## Koronowo

Ilustrowany Kurier Polski można  
nabyć w Koronowie u p. Stanisława  
Lamparskiego, Rynek 20.

## Z estrady

## Recital fortepianowy Wł. Kędry

Każdy koncert Władysława Kę-  
dry ze względu na program i wy-  
konanie jest zawsze dużym wyda-  
rzeniem artystycznym. Ile razy Kę-  
dra występuje, tyle razy mamy no-  
we utwory w programie. Ostatni  
recital tego wybitnego pianisty za-  
wierał w pierwszej części: Bach-  
Busoni: Toccata C-dur, Gluck —  
Symbati: Melodia, Gluck —  
Brahms: Gavot, Brahms: Wariacje  
na temat Paganiniego. Centralnym  
punktem była Toccata Bacha w  
opr. Busoniego i Wariacje Brahma-  
sa. Obydwa te utwory wymagają  
od pianisty techniki na najwyż-  
szym poziomie i wytrzymałości fi-  
zycznej. Wariacje Brahmaśa ze  
względu na trudności techniczne  
rzadko można znaleźć w repertuar-  
ze pianisty. Wykonanie obydwu  
zeszytów, trwające 23 minuty i na  
takim poziomie odtworzyć świad-  
czy o wielkości Kędry. Tak w Ba-  
chu — wspaniale rejestrowanym  
— jak i w Brahmsie nie ma żad-  
nych niejasnych punktów. Wszys-  
tko od początku do końca przemyś-  
lane, logiczne.

Drugą część programu wypełniły  
utwory kompozytorów rosyjskich:

Scriabin: Rachmaninowa i współ-  
czesnego Kabalewskiego (doskona-  
ła Sonatina C-dur). Jeżeli chodzi  
o grę Władysława Kędry, to nie-  
wiadomo co w niej podziwiać, czy  
biegłość i lotność jego palców, czy  
precyzję, pewność rzutów, czy bo-  
gata skalę dźwięków, czy wspania-  
łą pedalizację. Jednak technika,  
jej niezawodność, jej doskonałość  
jest tylko jednym z czynników gry  
Kędry. Podchodząc do gry Kędry  
od strony muzycznej widzimy w  
jego grze czynnik analityczny i  
syntetyczny, związane ze sobą nie-  
rozzerwalnie. Przypomnę tu Brahma-  
sa Wariacje. — Temat i każda na-  
stępna Wariacja jest w sobie skoń-  
czoną całością, ale nie zatracamy  
zupełnie tej olbrzymiej całości  
trwającej w sumie 23 minuty. Je-  
szcze jeden czynnik imponuje u  
Kędry — to opanowanie siebie bez  
reszty. Te cechy świadczą w sumie  
o wielkim talencie Kędry i o wiel-  
kich możliwościach jego dalszego  
rozwoju. Dość licznie zgromadzona  
publiczność przyjmowała Kędrę o-  
wacyjnie, zmuszając do licznych  
bisów. Florian Dąbrowski.

# Attlee tłumaczy się...

## Arabowie palestyńscy walczą bronią angielską

LONDYN (obsł. wł.) Premier brytyjski Attlee, odpowiadając na pismo organizacji Żydów brytyjskich, w którym czyniono rządowi brytyjskiemu zarzut, że zaopatruje Arabów w broń do walki z Żydami, oświadczył wczoraj, że wojska brytyjskie w Palestynie poczyniły wszelkie kroki aby nie dopuścić uzbrojonych oddziałów Arabów do Palestyny. Premier przyznał, że W. Brytania zaopatruje kraje arabskie w „niewielkie ilości broni dla wojsk regularnych tych krajów”, lecz w razie gdyby się okazało, że broń ta jest używana przeciwko Żydom palestyńskim, to rząd W. Brytanii podda rewizji układy, na mocy których sprzęt wojenny bywa dostarczany Arabom.

LAKE SUCCESS (obsł. wł.) Na nadzwyczajnej sesji ogólnego zgromadzenia ONZ debatowano wczoraj w dalszym ciągu nad sprawą Palestyny. Odmowne stanowisko zajął premier Attlee wobec postulatów Żydów, by W. Brytania uznała siły zbrojne organizacji Hagannah za legalne, gdyż siły te nie są pod kontrolą władz brytyjskich.



Prof. W. M. Cziślakow — Podręcznik języka rosyjskiego (I rok nauca-  
nia) — PZWS, Warszawa 1948.  
T. Abramowicz i M. Okołowicz —

Arytmetyka z geometrią (dla kl. III szko-  
ły podstawowej) Inst. Wyd. „Nasza  
Księgarnia”, Warszawa 1948. Tłoczono  
w Drukarni Polskiej, — Spółdz. Wyd.  
„Zryw” w Bydgoszczy.

J. Kreczmar i J. Saloni — „Na prze-  
tomie” Inst. Wyd. „Nasza Księgar-  
nia”, Warszawa 1948. Tłoczono w Dru-  
karni Polskiej — Spółdz. Wyd. „Zryw”  
w Bydgoszczy.

Joseph Conrad — „Korsarz” Bibl.  
Polska — Spółka — Warszawa, St. Ja-  
miołkowski i T. J. Everl, Łódź. Tłoczono  
w Drukarni Polskiej — Spółdz. Wyd.  
„Zryw” w Bydgoszczy.

Dnia 18 kwietnia 1948 r. zasnął w Bogu opatrzony Sakramentami św. nasz ukochany ojciec, teść i dziadek s. p.

## LEON GOŁĘBNIAK

przeżywszy lat 70

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 21 kwietnia 1948 r. o godz. 11 z kaplicy cmentarza na Górczynie, o czym zawiadamiają

Synowie, synowe, wnuki i rodzina

Poznań, Strasia 6/10.

05000

### OSWIETLENIE POJAZDÓW MECHANICZNYCH.

Urząd Wojewódzki — Wydział Komunikacyjny — przypomina właścicielom i kierowcom pojazdów mechanicznych przepis § 62 rozporządzenia ministerialnego z dnia 27. 10. 1937 r. o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych (Dz. U. R. P. Nr 85, poz. 616), w myśl którego używanie przy pojazdach mechanicznych reflektorów (najjaśniej) dozwolone jest jedynie tam, gdzie droga nie jest dostatecznie oświetlona. W miastach i osiedlach posiadających dostateczne oświetlenie uliczne kierowca pojazdu mechanicznego powinien opuścić snop światła tak, aby światło nie oślepiło jadących z przeciwnej strony i przechodniów, a jednakże oświetlało dostatecznie drogę przed pojazdem.

W czasie postoju, pojazdy mechaniczne muszą posiadać wymagane światła postojowe. Ponieważ część pojazdów mechanicznych kursuje w porze wieczornej i nocnej w miastach posiadających oświetlenie uliczne z oświetlonymi reflektorami, organa kontrolne Milicji Obywatelskiej i kontrolerzy ruchu drogowego, w interesie usunięcia anarchii drogowej i zapewnienia bezpieczeństwa publicznego, zatrzymać będą aż do świtu pojazdy mechaniczne kursujące w miastach z zapalonymi reflektorami, niezależnie od postępowania karno-administracyjnego. (04998)

### PRZETARG.

Zarząd Państwowego Uzdrawiska w Ciechocinku ogłasza przetarg nieograniczony na dzierżawę terenów dokonywania zabawkowych zdjęć fotograficznych w sezonie 1948 r., a mianowicie:

1. w Parku Zdrojowym,
2. na pływalni termalno-solankowej i w parku między łożniami,
3. na plantacjach i skwerach przed łożniami Nr 1, 3 i 4 oraz w parku sosnowym.

Ofertry w zamkniętych kopertach bez nadruków firmowych z napisem „Oferta na zdjęcia fotograficzne” należy składać w terminie do 30 kwietnia 1948 r. godz. 10-1a rano w biurze Zarządu Zakładu Zdrojowego w Ciechocinku, albo przesłać listem poleconym.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 kwietnia 1948 r. o godz. 10-tej rano. Tytułem wadium należy wpłacić do kasy Zakładu Zdrojowego zł 30.000,—.

Oferentom, których oferty nie zostały przyjęte, wadium zwrócone będzie po zakończeniu przetargu.

Dzierżawę nie są objęte reprodukcje fotografii obiektów i terenów Zdrojowiska.

Zarząd Uzdrawiska zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, dowolnego wyboru oferenta, oraz ogłoszenia przetargu usnego.

Oferent powinien posiadać fachowe, wymagane przez prawo kwalifikacje. (04997)

### PRZETARG NIEOGRANICZONY.

Zarząd Okręgowy Państwowych Nieruchomości Ziemi w Koszalinie ogłasza przetarg nieograniczony na przeprowadzenie remontu gorzelni w następujących majątkach:

- |               |              |                  |
|---------------|--------------|------------------|
| 1. Dąbrówka   | powiat Bytów | — zespół Osiek   |
| 2. Biskupnica | „ Człuchów   | — „ Binicz       |
| 3. Cieszyń    | „ Drawsk     | — „ Zabienowice  |
| 4. Julianów   | „ Drawsk     | — „ Julianów     |
| 5. Trzemińko  | „ Szczecinek | — „ Przybyszówka |
| 6. Dzikowo    | „ Wałcz      | — „ Dzikowo      |
| 7. Karsibor   | „ Wałcz      | — „ Łubno        |
| 8. Nakielno   | „ Wałcz      | — „ Łubno        |

Wszelkie informacje jak również ślepe kosztorysy można otrzymać (kosztorysy za zwrotem kosztów) w Okręgu P. N. Z. Koszalin ul. Matejki nr 14 oraz w oddzielnych Zespołach.

Ofertry w nieprzejętych kopertach nie ujawniających firmy należy składać w Sekretariacie Okręgu do godz. 11 dnia 30 kwietnia 1948 r., o której to godzinie nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty winien być dołączony kwit na wpłacone wadium przetargowe w wysokości 1 proc. (jeden) zaofiarowanej sumy.

Zarząd Okręgowy P. N. Z. zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na oferowaną sumę, jak też unieważnienia przetargu bez podania powodu i bez ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań. Ponadto Zarząd Okręgowy zastrzega sobie prawo podziału robót między poszczególnych oferentów oraz prawo zmniejszenia zakresu robót. (04914)

Dyrektor (—) inż. Wł. Czarnecki.

### Zioła lecznicze — źródłem zdrowia

Życie można przedłużyć — Chorób uniknąć —  
Chorych leczyć — Słabych wzmacniać  
WSZELKIE ZIOŁA LECZNICZE WYSYŁAMY POCZTĄ

Miessanki ziołowe — zioła do pielęgnacji włosów — do kosmetyki — kąpieli aromatycznych — pielęgnacji ciała  
OKRĘGOWA CENTRALA ZIOŁ LECZNICZYCH  
POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA  
SKLEP ZIELARSKI — SZCZECIN  
Al. Wojska Polskiego 63. Tel. 26-45

## Cała Polska czyta IKP

### SPRZEDAŻ

**Pracownia**  
feczek, torebek, portfeli Ryszard Gajda Łódź, ul. Piotrkowska 36, 04752

**Wytwórnia Torebek**  
Damskich, Zygmunta Karon, Łódź Piotrkowska 115. Wysyłamy za zaliczeniem. (04873)

### KRAWATY, SZALE I KOSZULE

poleca, wzory najmodniejsze — najtaniej — Wytwórnia Edward Krysiak, Łódź, Piotrkowska 136. Wysyłamy za pobraniem pocztowym. (04585)

**Sportowy sprzęt** — duży wybór ceny konkurencyjne poleca: Jan Pujdak S-ka, Łódź, Piotrkowska 83. (04574)

### Kawiarnia

Bar — Dancing, centrum Toruń, wydzierżawę lub odstąpię. Zgłoszenia „PAR” Toruń, Małe Garbary 2 pod 610. (04972)

### Sandalki.

drewnianki artystyczne, obuwie płócienne, pantofle domowe. — Wytwórnia, Warszawa, Em. Plater 25. (04927)

### Domy handlowe

mieszkalne od 800.000,— zł do 2.800.000,— sprzedaje „Cepos” Bydgoszcz, Dworcowa 9. (04867)

### Sprzedż

hurtowa kapeluszy i berełów damskich, duży wybór — ceny niskie. Łódź, Kopernika 47 — 12. SS. Antonowska. (04945)

### Wytwórnia

Zabawek w Inowrocławiu, dobrze prosperującą, z powodu wyjazdu do sprzedania. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (3307)

### W mieście

powiatowym dom z 2 sklepami i 6 mieszkaniami korzystnie na sprzedaż. Ofertry do IKP — Bydgoszcz „3303”. (3303)

### SÓL

niklową kompletną sprzedam 700 zł kilogram, próbkę żądając wysłać bezpłatnie. Kraków, Galwanotechnika — Straszewskiego 2, tel. 565-03. (04985)

### Odstąpię

w Gdańsku przedsiębiorstwo handlowe z mieszkaniami. Ofertry IKP Bydgoszcz pod „Przyszłość”. 04970.

### KUPNO

**Srebro**  
(monety, złoty, wyroby) kupuje stale Fabryka Fotochemiczna — „ALFA”, Bydgoszcz, Garbary 3. 04763

### Futra,

skórki futerkowe surowe, wyprawione, kupuje dobrze placę. — Wiśniewski, Gdynia, Świętojańska 36. (04944)

### WOLNE POSADY

**Maszynistka**  
rutynowana ze znajomością stenografii potrzebna zaraz do poważnego przedsiębiorstwa państwowego. Ofertry Szczecin 1, skrytka pocztowa Nr 1. (04978)

### Fachowiec

rutynowany ze znajomością branży żelaza, rur, blach, poszukiwany do przedsiębiorstwa państwowego. Ofertry Szczecin 1, skrytka Nr 1. (04977)

### Pomoc

do nauki, angielskim, łacinie i innych przedmiotach potrzebna. — Bydgoszcz, Dworcowa 84/3. 3306

## WEŁNĘ najlepiej płaci i wymienia SKÓRY surowe, futerkowe, kupuje

Łódzka Hurlownia Art. Włókienniczych, Poznań. św. Marcina 61. Tel. 35-40. Filia: M. Focha 16, w Hali Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Tel. 63-31.

### Woriki jutowe

i papierowe, nowe i używane. Sienniki jutowe. Torby papierowe 3-4 warstwowe. Płachty jutowe i brezentowe

poleca  
**Poznańska Fabryka Worków i wyrobów brezentowych**  
**POZNAŃ**  
ul. Przemysłowa 33 tel. 18-45

Kupujemy w każdej ilości worki używane również podarte, oraz płandeki, brezent i jutę z opakowań. 04919

### STOSINĘ

pierzową do wyrobu szczołek poleca „EMKAP”  
M. Mielcarek — Poznań  
Wrocławska 30.  
Mechaniczna obróbka i czyszczenia pierza — Wytwórnia koider, 04821

### WŁOSIE KOŃSKIE

(ogony) każdą ilość kupuje Drażkowski i Ska, Bydgoszcz, ul. Wyzwolenia 1 (przy Placu Teatralnym). (3289)

### RETUSZERKĘ

pierwszorzędną siłę z podaniem warunków poszukuje od zaraz. — Foto Trocha, Mysłowice, Bytomska 3, tel. 220 880. (04995)

### Potrzebny

kamasznik lub szteperka. — Bydgoszcz, Plac Wolności 5. (3301)

### Potrzebny

natychmiast rutynowany buchalter (ka). Zgłoszenia ze świadectwami „PAP” Bydgoszcz, Libelta 4. (05004)

### POKOJE

**Pokój**  
z telefonem, śródmieście Bydgoszczy wynajmę za udzielenie pożyczki. Ofertry IKP Bydgoszcz „Pokój”. (3309)

### UNIEWAŻNIENIA

**Unieważniam**  
kartę rejestracyjną na nazwisko Antoszek Marian, wystawioną przez RKU, —ow. Pinczewskiego. 04993

### MATRYMONIALNE

**Wysoki,**  
przyszły, lat 38, rzemieślnik, rozwiedziony (własne przedsiębiorstwo włókiennicze), poślubi zgrabną brunetkę lub szatynkę, krawcową dobrą z mniejszą gotówką, do lat 32. Poważne oferty kierować, Łódź 1, Poste-restante „Ugrzeczniomy rzemieślnik”, 04965

## OGÓLNOPOLSKI PROGRAM RADIOWY

Środa, dnia 21 kwietnia 1948 roku.

6.00 Sygnał czasu, pieśń poranna. 6.05 Gimnastyka poranna. 6.15 Wiadomości poranne. 6.20 Zegarynka muzyczna. 6.50 Program dnia. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Zegarynka muzyczna. 8.20 Informacje ogólnopolskie. 8.25 Skrzynka PCK. 8.35 „Zakłety dwór” — powieść W. Łozińskiego. 8.50 Muzyka. 9.00 Gazetka radiowa dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 To warto przeczytać. 12.30 Koncert dla młodzieży. 13.30 Muzyka. 13.40 Audycja Ministerstwa Oświaty. 14.00 Mozart — kwintet na dwoje skrzypiec, allówkę, wiolonczelę, klarnet. 14.30 Audycja dla dzieci „Skąd się wzięli strach na wróble”. 15.05 Koncert z okazji 3-iej rocznicy zawarcia sojuszu polsko-radzieckiego — Poznań. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 Głos młodych. 16.30 U staropolskich poetów — audycja literacka. 17.00 Koncert rozrywkowy. 18.00 Koncert muzyki ludowej węgierskiej — transmisja z Budapesztu. 18.45 Lekcja języka rosyjskiego. 19.00 Audycja dla wojska. 19.30 „Zakłety dwór” — powieść W. Łozińskiego. 19.45 Muzyka lekka z płyt. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Rezerwa dziennika. 20.50 Rezerwa. 21.00 Audycja chopinowska w wyk. Józefa Smidowicza. 21.30 „W 3-cią rocznicę paktu przyjaźni wzajemnej pomocy i współpracy wojskowej ze Związkiem Radzieckim”. 22.30 Muzyka popularna z płyt. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.15 Program na dzień następny. 23.30 Zakończenie audycji, hymn.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, Marsz. Focha 20  
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:  
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami). — Telefon 24-29.  
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Reklamistów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI  
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI  
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP”  
WYDAWCA: SPOŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW”  
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 I 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej  
Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 60—145 zł za tekstem od 25—60 zł, nekrologi od 20—100 zł za 1 mm. Niedziele i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.